

Sygn. akt: VIII C 107/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 12 września 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2013 roku we W.

sprawy z powództwa głównego M. P.

przeciwko J. K.

o zapłatę kwoty 1000 zł z odsetkami

i sprawy z powództwa wzajemnego J. K.

przeciwko M. P.

o zapłatę 2.908 zł z odsetkami

I. zasądza od pozwanego a powoda wzajemnego J. K. na rzecz powoda a pozwanego wzajemnego M. P. kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 6 listopada 2010 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo główne w pozostałym zakresie;

III. oddala powództwo wzajemne;

IV. zasądza od pozwanego a powoda wzajemnego na rzecz powoda a pozwanego wzajemnego kwotę 1.554,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. z urzędu zwraca powodowi a pozwanemu wzajemnemu ze Skarbu Państwa nadpłaconą zaliczkę w kwocie 92,83 zł.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2011 r. powód M. P. domagał się zasądzenia od pozwanego J. K. kwoty 1000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podał, że strony zawarły w dniu 13 lipca 2010 r. umowę sprzedaży drzwi wraz z montażem. Na poczet zawartej umowy powód wpłacił kwotę 1000 zł. W dniu 11 sierpnia 2010 r. pozwany dostarczył drzwi, jednakże powód, ze względu na stwierdzone usterki i uszkodzenia, odmówił wyrażenia zgody na ich montaż. Wobec niezałatwienia reklamacji w terminie oraz niezrealizowania przedmiotu umowy, pismem z dnia 9 września 2010 r. powód odstąpił od umowy. Pismem z dnia 2 listopada 2011 r. powód ponownie odstąpił od umowy wzywając do zwrotu uiszczonej kwoty 1000 zł. Pozwany nie uczynił wezwaniu zadość. Powód wskazał, że odsetki ustawowe liczył od daty złożenia pisma o odstąpieniu od umowy.

W dniu 14 lutego 2011 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 11).

Wniesionym sprzeciwem pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że strony związane były opisaną w treści pozwu umową, jak również że powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powołaniem się na wady drzwi. Pozwany zaprzeczył jednak, jakoby przedmiotowe drzwi dotknięte były wadami. Podniósł, że powód okoliczności tej nie wykazał. Podał, że również producent drzwi wskazał, że zostały one wykonane w jakości odpowiadającej procesowi produkcyjnemu jego firmy i nie był w stanie wykonać ich lepiej. Wobec tego, zdaniem pozwanego, odstąpienie od umowy dokonane przez powoda było nieskuteczne.

Nadto pozwany złożył pozew wzajemny domagając się zasądzenia kwoty 2908 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania wg norm przepisanych. Podał, że zamówione przez powoda drzwi znajdowały się w magazynie pozwanego i możliwy był ich odbiór w każdym czasie. Wobec zaś niewykazania ich wadliwości, pozwany domagał się zapłaty reszty ceny.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany J. K. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Zajmuje się m.in. sprzedażą i montażem drzwi.

Bezsporne.

W dniu 13 lipca 2010 r. powód M. P. zawarł z pozwanym umowę sprzedaży drzwi zewnętrznych z naświetlem oznaczonych symbolem technicznym (...) wraz z ich montażem. Dodatkowo pozwany zobowiązał się do transportu drzwi na miejsce montażu oraz do demontażu istniejących drzwi. Cena drzwi wraz z montażem wynosiła 3908 zł. Na poczet ceny powód wpłacił w dacie zawarcia umowy kwotę 1000 zł. Termin realizacji zamówienia wynosił około 5 tygodni i był liczony od dnia wpłaty zadatku. Po przekroczeniu terminu o ponad 31 dni kupujący miał prawo do „wypowiedzenia umowy” (punkt 6).

Dowód: -umowa sprzedaży z dnia 13.07.2010 r., k. 86.

Model drzwi oraz kolor wybrał ojciec powoda J. P. (1) wraz z żoną D. P. na podstawie katalogu okazanego im przez pozwanego. J. P. (1) był zdecydowany co do modelu, bowiem już posiadał drzwi tego typu, kolor zaś konsultował bezpośrednio w salonie w oparciu o eksponowane tam drzwi.

Dowód: -zeznania świadka J. P. (1), k. 88 o.-89;

-przesłuchanie powoda M. P., k. 160 o.- 161.

W dniu 10 sierpnia 2010 r. pozwany wystawił powodowi fakturę VAT na kwotę 3908 zł tytułem usługi wymiany drzwi z naświetlem.

Dowód: -faktura VAT, k. 21;

W dniu 11 sierpnia 2010 r. pozwany dostarczył drzwi na posesję powoda zamierzając wykonać ich montaż. D. P.- matka powoda oraz K. W.- siostra powoda, po zdjęciu folii ochronnej i obejrzeniu drzwi zdecydowały o odstąpieniu od ich montażu. Oświadczyły, iż nie dokonają odbioru drzwi ze względu na jakość wykonania. Nadto drzwi oraz naświetle stanowiły jeden element, podczas gdy uprzednio zamontowane drzwi oraz naświetle stanowiły odrębne elementy.

Dowód: -protokół odbioru, k. 22;

-zeznania świadka S. G., k. 88 o.;

-zeznania świadka J. P. (1), k. 88 o.-89;

-zeznania świadka K. W., k. 160.

Na drzwiach występowały liczne, miejscowe, zadrapania- na ramiakach przy okienku szybowym oraz na ramiakach, występowała również szorstkość miejscowa na ramiakach i krawędziach o średnicy do 12 cm, pod klamką oraz na listwie środkowej drzwi widoczne były po trzy wgnioty mechaniczne o średnicy- pod klamką 2-3 mm, na listwie 5 mm, na ramiaku przy zawiasach widocznych było kilkanaście śladów popękania miejscowego lakieru, w bardzo licznych miejscach- przy ramiaku głównym od strony klamki oraz na połączeniu ukosowym ramek- występowały pokancerowania krawędzi do 17 cm, na płycinie górnej na długości 15 cm zarysowany był nieznacznie lakier, a także występowały miejscowe zamazania lakieru, na górnej środkowej płycinie w części dolnej oraz na ramiaku widoczny był wyraźny odcisk od papieru falistego o wymiarach- na ramiaku- 8x9 cm, na małej płycinie górnej widoczny był zamazany odcinek lakieru do 17 cm i ślady jego poprawiania, widoczne były zamazania lakieru na długości 5 mm, w naświetlu znajdowały się trzy wgnioty na dolnym ramiaku, zaś w innym miejscu ramiaka widoczny był zamazany lakier na odcinku 3 i 6 cm- rodzaj odcisku.

Dowód: -pismna opinia sporządzona przez biegłego sądowego J. Ż., k. 169-174;

-dokumentacja fotograficzna, k. 82-85, 94-106;

-zeznania świadka K. W., k. 160.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2010 r. powód ponownie poinformował pozwanego o odmowie przyjęcia drzwi z uwagi na występowanie licznych uszkodzeń.

W odpowiedzi pozwany poinformował, że reklamacja została zgłoszona producentowi. Po otrzymaniu odpowiedzi zapewnił, że skontaktuje się z powodem.

Dowód: -pismo z dnia 16.08.2010 r., k. 23, 68;

-pismo z dnia 20.08.2010 r., k. 24

Pismem z dnia 9 września 2010 r. powód oświadczył, iż odstąpił od umowy sprzedaży drzwi z uwagi na niezrealizowanie postanowień umownych w terminie oraz niezłatwienie reklamacji.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że drzwi zostały odebrane przez producenta, który miał ustosunkować się do złożonej reklamacji.

Pismem z dnia 14 września 2010 r. powód zwrócił się o udostępnienie kopii dokumentu, z którego wynikałby fakt zgłoszenia reklamacji producentowi oraz przekazania mu drzwi.

Dowód: -pismo z dnia 9.09.2010 r., k. 5;

-pismo z dnia 13.09.2010 r., k. 27;

-pismo z dnia 14.09.2010 r., k. 72.

W dniu 27 września 2010 r. producent drzwi J. P. (2) oświadczył, iż na podstawie przesłanych zdjęć stwierdza, że drzwi są wykonane z jakością odpowiadającą procesowi produkcyjnemu jego firmy. Z tego też powodu nie był w stanie sprostać oczekiwaniom klienta. Nadto wskazał, że drzwi były drewniane, dlatego też nie były idealnie gładkie.

J. P. (2) nie dokonywał oględzin drzwi.

Dowód: -korespondencja elektroniczna, k. 28;

-zeznania świadka J. P. (2), k. 145-146.

Pismem z dnia 27 września 2010 r. pozwany poinformował powoda o stanowisku producenta drzwi.

Dowód: -pismo z dnia 27.09.2010 r., k. 29.

Powód zwrócił się z prośbą o interwencję do (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej we W.. Podjęte czynności nie przyniosły jednak rezultatu, bowiem pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Dowód: -pismo z dnia 7.10.2010 r. wraz z załącznikiem, k. 76-78;

-wniosek konsumenta, k. 79-80.

Pismem z dnia 2 listopada 2010 r. powód ponownie oświadczył, że odstępuje od umowy sprzedaży z dnia 13 lipca 2010 r. Wezwał do zwrotu wpłaconej kwoty 1000 zł oraz zapłaty kwoty 1500 zł tytułem szkody poniesionej w związku z niezamontowaniem zamówionych u pozwanego drzwi w terminie 3 dni od dotrzymania pisma.

W odpowiedzi pozwany poinformował, że reklamacja została uznana za bezzasadną, w związku z czym drzwi są gotowe do montażu w dowolnie wyznaczonym terminie.

Dowód: -pismo z dnia 2.11.2010 r., k. 6;

-pismo z dnia 20.08.2010 r., k. 31.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, zaś powództwo wzajemne podlegało oddaleniu w całości.

Stan faktyczny sprawy w zasadzie nie budził większych wątpliwości. Strony nie kwestionowały bowiem faktu zawarcia w dniu 13 lipca 2010 r. umowy sprzedaży drzwi wraz z naświetlem oraz umowy o wykonanie usługi montażu tychże elementów. Niesporne było również, iż powód a pozwany wzajemny, powołując się na wady towaru, odmówił jego przyjęcia. Również treść korespondencji stron nie była przedmiotem sporu.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy zakupione przez powoda a pozwanego wzajemnie drzwi wraz z naświetlem były zgodne z treścią łączącej go z pozwanym a powodem wzajemnym umowy, a w dalszej kolejności, czy dotknięte były niezgodnością towaru z umową uprawniającą do odstąpienia od umowy.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znalazły przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1176 z późn. zm.). Przepis art. 1 ust. 1 cyt. ustawy stanowi, iż ma ona zastosowanie do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). Niewątpliwie zakupione przez powoda a pozwanego wzajemnie drzwi stanowią towar konsumpcyjny nabyty w celu niezwiązanym z jego działalnością zawodową lub gospodarczą.

Powód a pozwany wzajemnie wywodził swe roszczenie z treści art. 8 ust. 4 powołanej ustawy w zw. z art. 494 zd. 1. k.c. Zgodnie z treścią powyższych przepisów jeżeli kupujący, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co

otrzymała od niej na mocy umowy. Pozwany a powód wzajemny zaś podnosił, iż w sprawie zastosowanie winien znaleźć przepis art. 8 ust. 4 in fine ustawy, zgodnie z którym kupujący od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Zarzucił również, iż powód a pozwany wzajemnie nie wykorzystał pierwszej sekwencji uprawnień- naprawy lub wymiany towaru na nowy wolny od wad.

Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych oraz zgromadzony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, iż zakupiony przez powoda a pozwanego wzajemnie towar nie był zgodny z treścią łączącej go z pozwanym a powodem wzajemnym umowy, przy czym była to niezgodność istotna, a tym samym, że zaktualizowały się przesłanki uprawniające go do odstąpienia od umowy.

Z przedłożonej dokumentacji fotograficznej, zeznań naoczego świadka K. W. oraz przede wszystkim z treści opinii sporządzonych przez biegłego sądowego z zakresu meblarstwa, stolarki budowlanej, obróbki drewna, tartacznictwa oraz wyceny ruchomości J. Ż. jednoznacznie wynikało, iż w dacie dokonania oględzin drzwi miały liczne, jak to biegły określił, usterki w postaci m.in. niedokładności lakierowania, uszkodzeń mechanicznych, spękań oraz wgnieceń. Strony, w szczególności zaś pozwany a powód wzajemny, nie kwestionowały opinii biegłego w tym zakresie. Również Sąd nie dopatrywał się w niej luk, czy niejasności. Zdaniem Sądu biegły w opinii głównej oraz opiniach uzupełniających ostatecznie wyjaśnił wątpliwe w sprawie kwestie, przy czym, co należy podkreślić, Sąd nie był związany oceną biegłego w zakresie kwalifikacji usterek na gruncie obowiązujących przepisów. Dokonanie subsumcji stanowi bowiem wyłącznie domenę sądu orzekającego. Wskazać przy tym należy, iż jak wyjaśnił biegły w opinii ustnej uzupełniającej, posługiwał się terminem „wady” i „usterki” w znaczeniu branżowym, nie zaś w języku prawnym, czy prawniczym. Wadę zdefiniował jako nieusuwalną przeszkodę uniemożliwiającą lub znacznie ograniczającą użytkowanie towaru lub jako przeszkodę wprawdzie usuwalną, ale przez wymianę towaru na nowy. Z kolei przez usterki biegły rozumiał wadliwości podlegające naprawie, tzn. takie, które nie obniżały wprawdzie funkcjonalności towaru, jednak przesądzały, iż był on niepełnowartościowy.

W ocenie Sądu, mając na uwadze terminologię wprowadzoną przez ustawę o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, stwierdzić należało, że ilość i wielkość „usterek” powodowały, iż niezgodność towaru z umową miała charakter istotny. Przy tej ocenie należało mieć na uwadze także przeznaczenie tego towaru jako drzwi zewnętrznych, które powinny wykazywać znaczną odporność na wpływ warunków atmosferycznych. Liczne wgniecenia w płycie drzwi, oraz naświetlu, a także pęknięcia lakieru i zadrapania, zdaniem Sądu, gwarancji takiej nie dawały. Nie bez znaczenia pozostają również kwestie estetyczne. Niewątpliwie bowiem odciski na lakierze pozostawione przez opakowanie oraz zamazania lakieru i pokancerowania krawędzi nie mogą świadczyć o starannym wykonaniu przedmiotowych drzwi. Bez znaczenia pozostaje przy tym stanowisko producenta, że taki sposób wykonania drzwi był zgodny z technologią jego firmy. Drzwi powinny bowiem odpowiadać określonym, obiektywnym, standardom zarówno pod względem bezpieczeństwa, funkcjonalności, jak i estetyki. W kontekście powyższego jako chybione należało uznać również stwierdzenie pozwanego a powoda wzajemnego, że skoro wymiary zewnętrzne drzwi, zwrot otwierania, kierunek otwierania, zgodność koloru, rodzaj szyby, okuć i klamek były zgodne z umową, to towar można było zakwalifikować jako wolny od wad. Niewątpliwie powyższe jest istotne dla funkcjonowania drzwi, jednakże nie przesądza jeszcze o ich zgodności z umową.

Jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ocenił natomiast zarzuty powoda, jakoby drzwi oraz naświetle miały stanowić dwa odrębne elementy. Powód tej okoliczności w żaden sposób nie wykazał. Nie wskazuje na to w sposób jednoznaczny treść umowy, w której określono przedmiot dostawy jako „drzwi drewn + naświetle”, ani zeznania świadków, którzy wskazywali jedynie, że tylko uprzednio zamontowane drzwi oraz naświetle stanowiły dwa odrębne elementy. Nadto sam powód a pozwany wzajemny w trakcie przesłuchania podał, że fakt, iż naświetle z drzwiami nie stanowiło jednej całości, nie było dlań istotne, chociaż nie było to zgodne z umową.

W kontekście powyższego wskazać jednak należy, że powód a pozwany wzajemnie słusznie odmówił montażu drzwi, zgłaszając reklamację. Wprawdzie w pierwotnej reklamacji nie wyartykułował wprost żądania spośród przysługujących mu z art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, co nie oznaczało jednak, że nie zgłosił żadnego roszczenia. Oczekiwał bowiem na należyłą reakcję sprzedającego. Z zachowania się powoda

a pozwanego wzajemnego w ustalonych okolicznościach wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, że skorzystał on w istocie z uprawnień ustawowych, oczekując od przedsiębiorcy należytej realizacji jednego z przysługujących klientowi uprawnień, co najmniej w odniesieniu do uprawnień z tzw. pierwszej sekwencji, tj. naprawy lub dostarczenia towaru wolnego od wad, przy czym wybór sposobu realizacji reklamacji (naprawa lub wymiana) był w tym momencie dla uprawnionego obojętny i pozwany a powód wzajemny miał wobec tego faktyczną możliwość realizacji jednego z tych dwóch sposobów dla zapewnienia należytej realizacji przyjętego zobowiązania. Powyższego jednak nie uczynił. Podczas swojego przesłuchania sam przyznał, że nie rozmawiał z powodem a pozwanym wzajemnie o ewentualnej naprawie uszkodzeń. Bierność pozwanego a powoda wzajemnego w tym zakresie potwierdza również treść korespondencji stron. W istocie pozwany a powód wzajemny ograniczył się jedynie do uzyskania stanowiska producenta, który, co istotne, stan drzwi ocenił wyłącznie na podstawie przesłanych mu fotografii. Jako chybione należało przy tym ocenić stwierdzenie producenta powtórzone następnie przez pozwanego a powoda wzajemnie, że „drzwi są drewniane i dlatego nie są idealnie gładkie”. Biegły sądowy jednoznacznie wskazał, że przyjęcie takiego założenia było niezgodne z technologią obróbki drewna.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z treścią umowy, jej realizacja miała się odbyć w terminie „około 5 tygodni od dnia wpłaty zadatku”, przy czym przedmiotowy zadatek uiszczono już w dniu jej podpisania, tj. w dniu 13 lipca 2010 r. Oznacza to, że ostateczny termin realizacji upływał najpóźniej, przyjmując najbardziej korzystną dla pozwanego a powoda wzajemnego wykładnię postanowienia: „około 5 tygodni”, z upływem 5 tygodni i 6 dni od daty wpłaty kwoty 1000 zł, a zatem w dniu 23 sierpnia 2010 r. (17 sierpnia 2010 r. + 6 dni). Punkt 6. umowy uprawniał zaś kupującego, po przekroczeniu terminu realizacji o ponad 31 dni do, jak to określono, „wypowiedzenia” umowy. Wykładnia tego pojęcia prowadzi jednak do wniosku, iż strony w istocie zastrzegły umowne prawo odstąpienia. Wypowiedzenie dotyczyć może bowiem zobowiązań bezterminowych o charakterze ciągłym (art. 365¹ k.c.). Termin, z upływem którego strony uzgodniły powstanie powyższego prawa upływał zaś w dniu 23 września 2010 r. Tym samym pismo powoda a pozwanego wzajemnie z dnia 9 września 2010 r. z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy należało zatem uznać za przedwczesne. Wobec jednak faktu, że ani do dnia 23 sierpnia 2010 r., ani też do dnia 23 września 2010 r. pozwany a powód wzajemny nie naprawił, ani też nie wymienił wadliwych drzwi, po stronie powoda a pozwanego wzajemnie zaktualizowało się prawo do odstąpienia od umowy. Tym samym kolejne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zawarte w piśmie z dnia 2 listopada 2010 r. podpisanym przez pełnomocnika powoda a pozwanego wzajemnie, było uprawnione i znajdowało uzasadnienie nie tylko w treści art. 8 ust. 4 ustawy ale też- co należy podkreślić- w treści samej umowy. Z tego też względu deklaracje pozwanego a powoda wzajemnego składane podczas procesu o gotowości dokonania naprawy drzwi, nawet przy przyjęciu za biegłym sądowym, że powyższe byłoby możliwe, należy traktować, wobec odstąpienia od umowy, jako spóźnione.

Konsekwencją zaś skutecznego odstąpienia od umowy jest nieistnienie po stronie pozwanego a powoda wzajemnego uprawnienia do otrzymania dalszej części wynagrodzenia umownego. Z tego też względu powództwo wzajemne podlegało oddaleniu w całości.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty 1000 zł znalazło oparcie w treści przepisu art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 6 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Skoro bowiem oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało skutecznie złożone dopiero w dniu 2 listopada 2010 r., a powód pozwany wzajemnie wezwał pozwanego a powoda wzajemnego do zapłaty kwoty 1000 zł w terminie 3 dni, dopiero od dnia 6 listopada 2010 r. pozwany a powód wzajemnie pozostawał w opóźnieniu ze zwrotem świadczenia.

W tym zatem stanie rzeczy, należało orzec jak w punktach I- III wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło uzasadnienie w treści art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu oraz treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Mając na uwadze, że powód a pozwany wzajemnie uległ jedynie w niewielkiej części żądania odsetkowego w powództwie głównym i w całości wygrał powództwo wzajemne, Sąd zasądził na jego rzecz całość poniesionych przez niego kosztów procesu w postaci opłaty od pozwu (30 zł), kosztów zastępstwa procesowego (600 zł, przy uwzględnieniu wartości powództwa głównego i powództwa wzajemnego) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł). Omyłkowo jednak Sąd do przedmiotowych kosztów doliczył jeszcze kwotę 907,17 zł tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego. Jak bowiem wynikało z akt sprawy zaliczkę na poczet przedmiotowych kosztów uiścił pozwany a powód wzajemny. Skoro zatem powód a pozwany wzajemnie nie poniosł żadnych wydatków nie jest uprawniony do zwrotu żadnej sumy z tego tytułu.

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał zwrócić kwotę 92,83 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, przy czym omyłkowo Sąd postanowił zwrócić przedmiotową kwotę powodowi a pozwanemu wzajemnie miast pozwanemu a powodowi wzajemnemu.

W tym zatem stanie rzeczy o kosztach postępowania orzeczono jak w punkcie IV. i V. wyroku.